

ROLNIK



Nr. 19

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P.

Rok III

Położenie rolnictwa i jego widoki na przyszłość!

Na przestrzeni lat 1928 do 1935 zaszło w dziedzinie gospodarczej zjawisko mające głęboki, dominujący i decydujący wpływ na całość życia społeczeństwa polskiego.

Zjawiskiem tem jest niewspółmierne do skutków kryzysu w innych dziedzinach gospodarczych zubożenie rolnictwa. — Zubożenie rolnictwa, na przestrzeni lat, które ogarnia pamięć współczesnego pokolenia, nieznanne i niespotykane wywiera decydujący wpływ na całość gospodarki Narodu naszego, na całość gospodarki Polski jako 6-tego pod względem Mocarstwem Państwa.

Bez odrodzenia rolnictwa mowy być nie może o odrodzeniu produkcji bez przywrócenia opłacalności najważniejszej gałęzi życia gospodarczego nie może być mowy o odrodzeniu w dziedzinie ekonomicznej.

Zjawisko to tj. zubożenie rolnictwa, obejmuje bowiem z górą 2/3 życia ludności Polski. To, co się dzieje z masą tą, z liczbą decydującą o gospodarstwie, a najwięcej organizacyjnie zaniedbaną ma znaczenie pierwszorzędną dla losów przyszłych kraju naszego i państwowości polskiej. — Myślą przewodnią dążeń do poprawy położenia rolnictwa musi być podniesienie cen produktów rolnych. Wszystkie realizowane dotąd wysiłki w dziedzinie oddłużenia rolnictwa i reformy systemu podatkowego, acz podejmowane z poważnym wysiłkiem sfer rolniczych i czynników rządowych nie mogą i nie są w stanie sprowadzić poprawy w rolnictwie.

Jakiemiż drogami zatem może dokonać się zasadnicze zadanie popra-

wy położenia rolnictwa i tem samym całego gospodarstwa polskiego?

Pierwszą z nich to droga intensyfikacji, tj. natężenie do granicy sił ludzkich, pracy w rolnictwie. Na wsi zachodzi zjawisko niewyżyskania sił pracujących na roli, a nadzieje na odplyw ludności wiejskiej do miast lub zagranicę ziścić się nie mogą.

Bezrobocie na wsi znikłoby częściowo, gdyby nasze gospodarstwa rolne upodobnione były do intensywnych gospodarstw na zachodzie. Pożądana ze wszech miar jest u nas większa prężność produkcji rolniczej i większa jej różnorodność zwłaszcza dlatego, ażeby zastąpić produkty dotąd importowane — produktami własnymi.

Zachód zatem, a nie wschód winien być przykładem pracy naszego rolnictwa!

Pracę Polski w dziedzinie urzędzeń rolniczych wyróżnia szczególna cecha, niezwykle doniosła.

U nas nie przyjmą się gospodarstwa zbiorowe w postaci kolchozów, czy podobnych eksperymentów!

My Polacy stawiamy na indywidualne gospodarstwa!

U nas rozwinać się może tylko gospodarstwo, na którego czele stoi gospodarz, człowiek jeden, a nie cała zbiorowo w postaci sowietów wiejskich i temu podobnych!

My przywiązujemy olbrzymie znaczenie do przyrodzonego i tajemniczego, że go tak określe, stosunku między człowiekiem pracującym na ziemi, a tą rolą ukochaną.

Dopiero w dalszym etapie tej pracy indywidualnej, jednostkowej, może być mowa o łączeniu się w pewne

doraźne zespoły dla niektórych czynności gospodarczych jak na przykład organizacja zbytu, kółka hodowlane, spółdzielnie mleczarskie itp. organizacje, których koroną może być dopiero potężna, ogarniająca całe rolnictwo, twórcza i o lepszą przyszłość naszą walcząca organizacja rolnicza. — To wszystko: zespolenie wysiłków w korzystaniu z lepszych narzędzi (np. zbiorowa młocznia) doskonalących produkcję, lepszej wytwórczości nasion, lepszych rozplodników, — to wszystko jest osiągalne bez zatarcia odrębności gospodarstw, — na których czele stać musi i będzie rolnik jako jednostka twórcza!

W tej dziedzinie możemy podkreślić z wielkim zadowoleniem, że rośnie krajowi i rolnictwu na pożytek i chwytają już za pług i kosę cała fala młodzieży przez polską oświatę rolniczą, przez ojca - rolnika w wolnym Państwie do pracy sposobiona!

To nam daje nadzieję podniesienia naszej wsi ukochanej i umiłowanych warsztatów rolnych.

Ciemną stroną rolnictwa jest dotychczas technika zbytu. Spółdzielnie zbytu przeszły okresy, zwłaszcza w dziedzinie produktów roli, zastraszonego upadku. Powoli dopiero dźwiga się i otrząsa rolnictwo nasze po klęskach, jakie przez dewaluację i kryzys poniosło na spółdzielniach.

A jednak w tej dziedzinie musimy podjąć twarde wysiłki, do których rolnicze, spracowane dłonie nasze przywykły.

Bo tu właśnie w dziedzinie zorganizowania zbytu nabiału, jaj, masła i drobiu, w dziedzinie hodowlanej świtają nam nadzieje i widoki, które oby corychlej przybrały kształt rzeczywistości.

Od roku 1928/29 traciliśmy w dzie-

dzinie eksportu kolosalnie.

W roku tym wywoziliśmy za miliard czterysta osmdziesiąt cztery miliony złotych produktów rolnych, — w roku 1934 tylko za 491.000.000 zł, o przeszło dwie trzecie, o cały miliard od tego czasu spadł nasz eksport rolniczy.

Dzisiaj wywozimy tylko jedną trzecią tego, co wywoziliśmy przed 6-cio-ma laty!

W dziedzinie zbóż widoki na eksport są zawsze jeszcze słabe, w dziedzinie hodowlanej o 3,5% zapowiada się zwyżka eksportu bekoniów, poważniej trochę zwyżka eksportu nabiału.

W tej sytuacji, gdy przecież cała olbrzymia większość rolnictwa nastawiona jest na produkcję zbóż trzeba zwrócić szczególną uwagę na rynek wewnętrzny.

Ludność kraju naszego rośnie potężnie. Przybywa nam pół miliona ludzi rocznie, a tymczasem wartość konsumowanej żywności nietylko że nie wzrasta, ale spada.

Ludność miast zwraca się od droższej żywności do tańszej, zamiast mięsa — chleb, — zamiast chleba kartofle i t. d.

W tej dziedzinie nasz wpływ za-ważać może potężnie!

Musimy ruszyć roboty publiczne wielkie, któreby zatrudniały bezrobotnych i wzmogły proces konsumpcji.

Pracować wydatnie może tylko

człowiek, który dobrze się odżywia, — a zatem każdy robotnik zatrudniony więcej, każdy tysiąc spadku w liczbie bezrobotnych to nadzieja na powiększenie rynku zbytu wewnętrznego produktów rolnych.

Kto nie ma gotowych pieniędzy w banku, by żyć z kapitału, ten musi pracować ciężko!

Tak jest obecnie z całą Polską rolniczą, — musimy doprowadzić do tego, by cała Polska pracowała, a wtedy, gdy cała ludność naszego kraju zacznie jeść do syta i regularnie, — wtedy wszystko prawie to, co rolnictwo produkuje zostanie spożyte!

Dalej następuje zagadnienie podatkowe. Podatki rolnicze ogółem spadły o 50%, ale przy kolosalnym obniżeniu się wartości produktów rolnych podatki wzrosły mimo to w stosunku 3 do 5, t. zn., że mimo nominalnego spadku o jedną trzecią w rzeczywistości wzrosły prawie, że w dwójnasób.

Pieniądz bowiem zdrożał dla rolnika blisko dwukrotnie. Najlepszym tego dowodem są ceny ziemi. Gospodarstwo, które dawniej warte było 25.000 zł, dziś kupić można za 10.000 zł. — Ceny produktów rolnych obniżyły cenę ziemi.

To najlepiej przedstawia nam ile rolnictwo wskutek kryzysu straciło.

Rolnictwu nie wolno bezradnie rąk załamywać!

Kto wśród burzy na morzu pod-

daje się rozpaczy, ten tonie bez ratunku!

My rolnicy własnym, potężnym wysiłkiem przyszłość musimy sobie wywalczyć. W dziedzinie pracy zawodowej musi się to przejawiać podwojeniem trudu włożonego w uprawę roli i hodowlę inwentarza, bo kto biedny ten dorabiać się musi krwawą pracą, a rolnictwo polskie jest biedne.

Niema w Polsce siły, któraby była równa olbrzymiej sile ludzkiej wsi, któraby taką jak wieś polska wyłonić mogła energję. — Siłę tę dopiero należy zorganizować potrzeba!

To też w organizacji rolnictwa musimy nie podwoić, ale potroić wysiłki na przestrzeni całej Ojczyzny!

Obok zagranicą przymusem ciągną do Bauerngemeinschaft, u nas w kraju wolnych ludzi rolnicy sami rozumieją konieczność mocnego, potężnego zespolenia się. — A zatem tylko zjednoczenie wysiłku w 3 kierunkach: 1) wzmoczenie eksportu zagranicę; 2) świadoma swoich celów i zadań organizacja zbytu produktów i powiększona praca nad przystosowaniem warsztatu do kryzysu, to znaczy wzmoczenie pracy, a w 3) i to najważniejsze zjednoczenie się wszystkich rolników w potężną organizację, — dać może całość, która rokowałaby szanse lepszej przyszłości dla rolnictwa.

KOMUNIKATY T.R.P.

KOMUNIKAT NR. 146.

Niedługo nadejdzie czas omlotu zboża. Rolnicy czy już pomyśleliście o maszynach i narzędziach gospodarskich?

Tow. Rol. Pow. przypomina, że jest w posiadaniu ofert na maszyny i narzędzia rolnicze wprost z fabryk. Ceny są około 40 procent niższe od cen rynku miejscowego. Stare maszyny mogą być przyjęte jako wpłata. Kto by miał zamiar zakupić jakąkolwiek maszynę rolniczą, niech się wpierv przekona o cenie w biurze Tow. Rol. Pow.

KOMUNIKAT NR. 147

Przypominamy Zarządom Kółek Rolniczych o obowiązku nadesłania w najkrótszym czasie doręczonych kart zgłoszeniowych oraz prosimy o uregulowanie składek członkowskich na rok 1935-36. Zaznaczamy, że termin do uregulowania połowy składek członkowskich upłynął w dniu 1 maja 1935 r.

KOMUNIKAT NR. 148

Tow. Roln. Pow. prosi zainteresowanych o niezwłoczne nadesłanie sprawozdania z doświadczenia w żywieniu krów mączką makuchową „Union”. Zaznaczamy, że Centrala PTR. postawiła nam termin do złożenia sprawozdania do dnia 15 lipca br. poczem za nienadesłane sprawozdania wyciągnie konsekwencje w stosunku do nas. Prosimy zatem o niezwłoczne nadesłanie sprawozdań.

KOMUNIKAT NR. 149

W związku z Instrukcją wydaną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w sprawie akcji obniżenia opłat targowych i rzeźnianych (Apr. 60-1-7) wydał Wojewoda Pomorski na podstawie uchwały Izby Wojewódzkiej z dnia 17. 6. rb. oraz po wysłuchaniu opinii przedstawicieli Izby Rolniczej następujące zarządzenie:

ad 1) Opłaty za świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt winny być ustalone dla całego województwa jed-

nolicie i to według następujących norm:

- a) świadectwa dla konia, osła, muła, osłomuła, krowy, wołu, buhaja, świni 15 gr
- b) świadectwa dla cieląt, baranów, owiec, prosiąt, kóz 10 gr
- c) świadectwa dla drobiu 5 gr
- d) za kolczyk dla bydła rogatego 15 gr

Temsamem unieważniam ceny ustalone dla świadectw miejsca pochodzenia pismem z dnia 19. XI. 1934 r. Nr. R. W. 3/74.

Ceny powyższe należy pobierać tak od świadectw jednostkowych jak i zbiorowych.

ad 2) Opłaty targowiskowe winne być ustalone według następujących norm:

- a) od konia, osła, muła, osłomuła, krowy, wołu, buhaja 40 gr
- b) od bydłęcia lub źrebięcia do 1 roku 20 gr
- c) od maciory lub tucznej świni 30 gr
- d) od warchlaka, cielaka, skopa, owcy lub kozy 10 gr

e) od prosięcia lub jagnięcia	5 gr
f) od fury jdnokonnej	40 gr
g) od fury parokonnej	50 gr

Oplaty powyższe należy uważać jako zryczałtowane za całokształt świadczeń związanych z korzystaniem z targowiska, z wyjątk. stajni i wagi, za które mogą być pobierane odrębne opłaty.

Zwracam uwagę, że w myśl art. 30 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z 11. 8. 1923 r. Dz. U. Nr. 106 p. 884 ex 1932 r. producenci rolni nie mogą być obciążeni opłatą za zajęcie miejsca wozem na targowicy celem sprzedaży artykułów żywnościowych, jeżeli nie korzystają przytem ze specjalnych urządzeń miejskich.

Oplaty za wagę należy ustalić według następujących norm:

za konie, bydło rogate i świnie po 20—25 gr od sztuki,

za cielęta, owce, kozy, prosięta itp. po 10 gr od sztuki.

ad 3) Oplaty rzeźniane w zasadzie winny być również ujednoczone. Ze względu jednak na niejednorodny stan wyposażenia technicznego poszczególnych rzeźni, należy podzielić znajdujące się na terenie tut. województwa rzeźnie na dwie kategorie, a w związku z tem ustalić dwie kategorie opłat rzeźnianych.

Do pierwszej kategorii zaliczam rzeźnie, posiadające wszystkie urządzenia odpowiadające poziomowi obecnej techniki i wymogom przepisów weterynaryjnych oraz policyjno sanitarnych, a ponadto jeszcze dalsze urządzenia aczkolwiek nieobowiązkowe, lecz podnoszące sprawność działania rzeźni i ułatwiające przechowywanie mięsa (chłodnie).

Do drugiej kategorii zaliczam wszystkie pozostałe rzeźnie, czyli nieodpowiadające warunkom pierwszej kategorii względnie posiadające nawet urządzenia nieobowiązkowe, lecz w mniejszych rozmiarach i więcej prymitywne.

W myśl powyższych wyjaśnień do **I kategorii** należałoby zaliczyć następujące rzeźnie:

w Brodnicy, Chełmży, Chojnicach, Grudziądzu, Kościerzynie, Pucku, Świeciu i Toruniu, a wszystkie pozostałe do **II kategorii**.

Oplaty rzeźniane (wyluczając opłaty za nadzór lek. wet. oraz państw. podatek od uboju) winne wynosić:

w rzeźniach I kategorii:

od konia, wołu i krowy (ponad 150 kg)	zł 5,—
od jałowizny (do 150 kg)	zł 3,—
od świni	zł 3,—
od cielęcina, barana, owcy i kozy	1.50

w rzeźniach II kategorii:

od konia, wołu, krowy (powyżej 150 kg)	zł 4,—
od jałowizny (do 150 kg)	zł 2,50
od świni	zł 3,—
od cielęcina, owcy, kozy	zł 1,—

Oplaty powyższe obejmują wszystkie świadczenia ze strony rzeźni łącznie z użyciem przedchłodni, jednak bez opłat za użycie chłodni.

Nadmieniam, że opłaty według powyższych stawek pobiera rzeźnia miejska w Toruniu już od 2 lat, przy czem wszystkie świadczenia rzeźni z wyjątkiem chłodni są wkalkulowane w powyższe opłaty.

ad 4) Oplaty za nadzór lekarsko-weterynaryjny winne być ustalone we wszystkich rzeźniach według następujących norm:

od sztuki bydła rogatego bez względu na wagę
 zł 5,— |

od sztuki świni łącznie z trychinoskopją bez względu na wagę
 zł 2,50 |

od sztuki cielęcina, owcy itp. bez względu na wagę
 zł 0,80 |

Ustalone w punkcie 2 opłaty targowiskowe i za użycie wagi oraz pod pkt. 3 opłaty za użycie rzeźni i w pkt. 4 za nadzór lekarsko-weterynaryjny należy uważać za maksymalne i ew. ich podwyższenie mogłoby nastąpić tylko w tym wypadku, gdyby budżet targowiska względnie budżet rzeźni ułożony w myśl wskazówek zawartych w instrukcji Ministerstwa okazał się deficytowym.

Nadmieniam, że opłaty za użycie rzeźni względnie targowiska mają zabezpieczyć samowystarczalność poszczególnych rzeźni i targowisk oraz dać możliwość poza pokryciem kosztów własnych.

ad 5) Oplaty za nadzór lekarsko-weterynaryjny nad mięsem przywozowym należy pobierać w wysokości wymienionej w art. 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (Dz. U. R. P. Nr. 60 1933 poz. 454) czyli nie wyżej 25% opłat, pobieranych za badanie mięsa ze zwierząt poddanych ubojowi w miejscowej rzeźni. Tylko rzeźnie w Toruniu i Grudziądzu, posiadające specjalne urządzenia i zakłady, dające udogodnienia niewspółmierne do innych rzeźni, mogą pobierać od właścicieli mięsa podlegającego sprawdzeniu badania opłaty za prawo korzystania z tych urządzeń i zakładów w wysokości nieprzekraczającej 50% opłat, pobieranych od właścicieli zwierząt za prawo uboju i korzystania z urządzeń rzeźni przy uboju (Okólnik Min. Spraw Wewn. Nr. 1 z dnia 7. 1. 1935 r. Dz. U. Min.

Spraw Wewn. Nr. 2 z dnia 15. I. 1935 roku).

KOMUNIKAT NR. 150

Dnia 18 lipca br. o godz. 12 w sali konferencyjnej Pom. Izby Rolniczej w Toruniu (ul. Sienkiewicza 10) odbędzie się zebranie producentów nasion oleistych.

Na porządku obrad będą bardzo ważne sprawy dotyczące:

- 1) organizacji zbytu nasion oleistych
- 2) uruchomienie olejarni rolniczej w Szamotułach, która zapewni producentom (w pierwszym rzędzie udziałowcom) korzystny zbyt wyprodukowanych nasion.

Referaty wygłosi p. inż. Radomyski, Kierownik Związku Producentów Nasion Oleistych z Poznania.

Ze względu na nader aktualne dla rolnictwa Pomorza sprawy, pożądanym jest jaknajliczniejszy udział.

Pomorska Izba Rolnicza

KOMUNIKAT NR. 151

W poniedziałek, dnia 8 bm. odbyła się w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych konferencja z udziałem delegatów urzędów wojewódzkich i izb rolniczych. Tematem obrad było wprowadzenie w życie założeń nowej polityki rolnej.

Przedewszystkiem omawiane były sprawy: wykorzystania kredytów na inwestycje w mleczarstwie, rozprowadzenia kredytów zaliczkowych i rejestrowych na plody rolne i inwestycjach rolniczych w zakresie urządzeń technicznych, mających usprawnić obrót, jak spichrze chłodnie, przechowywanie owoców i t. d., wreszcie dostaw produktów rolnych do wojska.

Celem powyższej konferencji było jaknajściślejsze powiązanie poczynań centralnych z działalnością komórek terenowych w zakresie administracji i samorządu rolniczego, oraz właściwe rozdysponowanie tych kredytów, względnie funduszy inwestycyjnych, które w myśl programu rządowego są w bieżącym roku przeznaczone dla rolnictwa.

KOMUNIKAT NR. 152.

Urząd Wojewódzki Pomorski donosi, że w ostatnim czasie wpływa dużo podań instytucji kredytowych o zezwolenie na dokonanie wpisu hipotecznego sum dłużnych przez osadnika, na hipotekę danej osady, dla celów konwersyj na Bank Akceptacyjny. Ponieważ w razie zezwolenia na wpis, poszczególne osady, w większości wysoko obciążone, były-

by obciążone w stosunku nadmiernym do ich wartości, na co Urząd się nie godzi należy dążyć do tego, by instytucje kredytowe, w celu zabezpieczenia układów konwersyjnych, zadawały się zabezpieczeniem weksłowem.

Za podstawę prawną służy § 21 instrukcji dla instytucyj wierzycielskich z dnia 19 stycznia 1935 r. Zgodnie z przepisami tego paragrafu jako zabezpieczenie mogą być przyjmowane przy zawieranych układa-

dach z posiadaczami gospodarstwa wiejskiego grupy A: wpisy hipoteczne, papiery wartościowe, weksle lub skrypty dłużne z żyrem lub poręką, wreszcie weksle własne dłużników, a to w zależności od tego, jakie zabezpieczenie dłużnik jest w stanie dać.

W tych więc wypadkach, w których osadnik nie może dać zabezpieczenia hipotecznego, instytucje wierzycielskie powinny się zadawać zabezpieczeniem weksłowem.

—

Drugie doroczne zebranie Rady Osadniczej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

Dnia 7 lipca br. odbyło się w Laskowicach zebranie Rady Osadniczej Pom. T-wa Rolniczego.

Zebranie poprzedziła o godz. 9,30 Msza św. polowa, odprawiona przez ks. Makowskiego na intencję osadnictwa pomorskiego i owocnych obrad. Niestety pogoda, która pod koniec Mszy św. popsula się, uniemożliwiła wygłoszenie okolicznościowego kazania przez ks. Łabęda.

Zebranie, na które zjechali się bardzo licznie członkowie Zarządów pow. Sekcji Osadniczych, zagał prezes Sekcji Osadniczej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. poseł Rządu, czcąc pamięć zmarłego Wodza Narodu śp. I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Przemówienie obrazujące poświęcenie, wysiłek i cel życia zmarłego zakończył apelem i ślubowaniem, że najdroższym i najmiłszym dla Jego nieśmiertelnego ducha pomnikiem, będzie praca w myśl wskazań Wodza na naszych skromnych odcinkach, a chcąc dzisiaj nieklamane uczcić pamięć zmarłego Wodza Narodu, w minucie milczenia ślubujemy w głębi naszych dusz przez całe życie wiernie służyć Jego idealom.

W dalszym ciągu powitał wszystkich PP. przedstawiciele instytucyj państwowych, samorządowych, bratnich organizacyj i innych a w szczególności reprezentanta Rządu Wojewódę Pomorskiego p. Kirtiklisa, delegata Ministra Rol. i Reform Roln. p. Radcę Grabowskiego, Prezesa Zarządu Głównego PTR. p. Czarlińskiego, Naczelnika p. Ceceniowskiego, Starostę ze Świecia p. Krawczyka, dyr. Państw. Banku Roln. p. Narbutta, Inspektora p. Horadko z Poznania, V. Dyr. Pom. Izby Roln. Inż. p. Serczyka, Dyr. PTR. p. dr. Zakrzewskiego, Kier. Wojew. Biura do Spraw Fin.

Roln. p. kpt. Zielińskiego, dyr. ZUW. p. Kołodziejczaka.

W zagajeniu podkreślił, że tegoroczna Rada Osadnicza zbiera się w czasie nadzwyczaj dla rolnictwa a w szczególności dla osadnictwa ciężkim i jeżeli osadnicy nie opuszczają rąk, to tylko dlatego, że wprawdzie z jednej strony są świadkami stale zniżających cen produktów rolnych — z drugiej jednak strony głębokie poczucie obywatelskie każe im doceniać wysiłki Rządu, który w miarę możliwości skarbowych stara się ostrze skierowane przeciw osadnictwu stępić i dać im możliwość przetrwania.

Wiara osadnictwa w bezsprzecznie dobrą wolę Rządu podtrzymuje ich, że nie upadają.

Kończąc p. prezes Rządu oświadczył, że będzie wyrazicielem uczuć zebranych, gdy na tem miejscu złoży p. Wojewodzie jaknajserdeczniejsze podziękowanie za zrozumienie nacechowane szczególną troskliwością dla potrzeb tutejszego osadnictwa i prosi Go o dalszą opiekę.

Po stwierdzeniu, że posiedzenie Rady zostało zwołane zgodnie z obowiązującym statutem i regulaminem i jako takie może podjąć prawomocne uchwały, przystąpiono do porządku obrad.

Jako ławników przybrano pp. Sierbińskiego i Drogosia. — Sprawozdanie z działalności Sekcji Osadniczej PTR. za rok 1954/55 oraz program pracy na rok 1955/56 Rada przyjęła do wiadomości.

W miejsce ustępujących 3 członków Zarządu Sekcji Osadn. PTR. pp. Zamojskiego, Patuły i Woltera, Rada wybrała pp. Kuhnkego z pow. Morskiego, Januszewskiego z pow. Świeckiego i Lubomskiego z pow. Tczewskiego, na wniosek zebrania prezesów pow. Sekcji Osadn.

Po wyborach nastąpiły referaty p. dyr. Państw. Banku Roln. Narbutta o akcji oddłużeniowej osadnictwa, przeprowadzonej przez Państw. Bank Rol. w związku z ustawodawstwem oddłużeniowym, p. Radcy Husara o parcelacji rządowej, p. kpt. Zielińskiego o aktualnościach z ustawodawstwa oddłużeniowego i p. inż. Markowskiego o pracy Izby Rolniczej nad organizacją gospodarstw osadniczych, które jak i zgłoszone rezolucje zagały obszerną dyskusję.

W dyskusji, która miała przebieg poważny i rzeczowy zabierali głos pp. Patuła, Kuca, Wałczyński, Słysz, Drogos, Kleczkowski, Jędrzejczak, Litwiński, Szpajda, Szałach, Kuca, Kalata, Rybicki, Hussarek i wielu innych.

W wyniku dyskusji Rada uchwaliła wysłać telegram hołdowniczy do P. Ministra Poniatowskiego i zgotowała burzliwą owację p. Wojewodzie Kirtiklisowi za jego słowa zapewnienia, że zawsze w miarę zgłaszania słusznych a koniecznych postulatów brać będzie osadnictwo w obronę i jak dotąd otaczać opieką.

Rezolucje zgłoszone przez Zarząd zostały przez Radę przyjęte i uchwalone z pewnymi uzupełnieniami.

W wolnych głosach zabierali słowo pp. Patuła, Starżyński, dr Zakrzewski, poczem prezes p. poseł Rządu dziękując zebrany za liczny zjazd i udział zamknął po 4 godzinnych obradach zebranie.

KALENDARZYK ŁOWIECKI.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz woj. śląskiego), w sierpniu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie - byki, łosie - samice i cielęta, jelenie - byki, danielle - rogacze, jelenie i danielle - samice i cielęta, sarny - kozły w woj. poznańskim i pomorskim (do 15 sierpnia), sarny - kozy i kozłeta, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, zбіki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające szaraki, zające - bielaki, głuszcze - koguty, głuszcze - kury, cietrzewie - koguty (do 15 sierpnia), cietrzewie - kury (w województwach: wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim do 15 sierpnia, w pozostałych przez cały okres), jarzabki (do 15 sierpnia), pardwy (do 15 sierpnia) bażanty - kury, bażanty - koguty, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki - samce, dzikie indyki - samice, słonki (do 15 sierpnia), czarne bociany, dropie, dropiekamionki (stepety), dzikie gołębie (do 15 sierpnia), drozdy (do 15), kwiczoły (do 15), paszkoty (do 15), ptaki krukowate i drapieżne z wyj. jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i srok (do 15), żubry, bobry, kozice i świstaki.